

Czy dokładnie takie jest zapotrzebowanie, ustalone badaniami rynku przez największych graczy, czy przede wszystkim śledzą oni wzajemnie swoje ruchy? Tak czy inaczej, seria *Aria* Focala swoim składem i cenami poszczególnych konstrukcji bardzo przypomina serię *CM* B&W i serię *R* KEF-a. W każdym z tych przypadków minimonitory za ok. 3500 zł wyznaczają początki, podczas gdy nieco wyżej plasują się większe podstawkowce. Takie samo miejsce w hierarchiach zajmują więc *Aria 905*, *CM1 S2*, *R-100* a także *Dynaudio Excite X14*.



To monitorki, których format jest określony zarówno przez umiarkowaną wielkość obudowy (zdecydowanie poniżej 10 litrów netto), jak i 14–15-cm przetwornik nisko-średniotonowy. Małeństwo z serii *Aria* prezentuje się bardzo sympatycznie. Focal od dawna potrafi projektować głośniki wizualnie atrakcyjne, często bardziej awangardowe niż konkurenci, jednak design serii *Aria* jest dość stonowany.

Focal należy też do grona najpoważniejszych producentów, których stać na opracowanie i uruchomienie produkcji własnych, unikalnych technologii, a w związku z tym wyróżnia się z tłumu, również wizualnie, za pomocą wyjątkowych przetworników, jakich nie ma u konkurentów. Focale od dawna rozpoznajemy po wklęsłych kopułkach wysokotonowych, ale w serii *Aria* najważniejszy jest nowy materiał membrany głośnika nisko-średniotonowego. Nowością jest zastosowanie włókna lnianego, nadającego membranę bardzo charakterystyczny kolor i strukturę. Jednak „Flax cone” nie jest membraną miękką, jak typowe membrany plecione, lecz typu „kanapkowego” (podobnie jak znany od lat „Sandwich W”), złożoną z trzech warstw – warstwa lniana (wnosząca wysoką stratność wewnętrzną i tłumienie rezonansów) jest zamknięta między dwoma okładkami z włókna szklanego, nadającymi membranę sztywność.

Focal zwraca uwagę, że len jest materiałem bardzo dobrze sprawdzającym się

Focal ARIA 905

w takiej roli, zarazem tanim, chociaż pochodzącym z upraw francuskich; to też ważny element propagandowy. Firma ta jako jeden z kluczowych punktów programu *Aria* przedstawia fakt, że głośniki tej serii są we Francji nie tylko zaprojektowane, ale i produkowane.

Inaczej niż w przypadku wymienionych na wstępie konkurentów – otwór bas-refleks *Aria 905* znajduje się z przodu, a nie z tyłu, co ucieszy użytkowników zamierzających zainstalować głośniki blisko ściany czy wręcz je na niej powiesić – z tyłu jest już nawet przygotowany wieszaczek. Nawet z bas-refleksem z przodu udało się utrzymać umiarkowaną wysokość przedniej ścianki i ładne proporcje. Obudowa nie jest tak minimalistyczna jak w przypadku *X14*, *CM1 S2* czy *R100*. Focal wprowadza subtelne zaokrąglenia bocznych ścianek, które płynnie przechodzą w wyprofilowanie maskownicy, a także różnicuje materiały wykończeniowe – górną ściankę przykrywa szklana płyta, natomiast front, tył i dolną ściankę pokryto czarną skórą (pewnie imitacją, ale przyjemną). Wreszcie boczne panele są albo polakierowane na „piano black”, albo oklejone folią drewnopodobną (sztuczną, jednak bardzo ładną). W porównaniu z wyborem, jaki zapewnia nam dzisiaj większość dużych europejskich producentów, brakuje coraz modniejszej wersji białej,

ale trudno byłoby elegancko połączyć biel bocznych ścianek z czarną skórą i czarną taflą szkła, więc sytuacja znajduje przynajmniej takie wyjaśnienie. Maskownica trzyma się na magnesach.



Uchwyt do powieszenia monitorków na ścianie uświadcza nie tyle przeznaczenie *Aria 905*, co dopuszczalny (według producenta) sposób instalacji.

ODSŁUCH

Dwie kolumny wolnostojące serii *Aria*, które już testowaliśmy, podobały mi się wyjątkowo, po części dlatego, że odstąpiono trochę od brzmienia charakterystycznego dla *Chorusów*. *Chorusy* są tańsze, więc pozornie nic dziwnego, że *Arie* są lepsze, lecz specyfika *Chorusów* wynika bardziej z ich sposobu strojenia niż z jakości komponentów. Kluczowy jest zakres kilku kHz, gdzie *Chorusy* „wyskakują”, dodając brzmieniu blask, ale czasami i natarczywość. Natomiast duże *Arie* przechodzą przez tę okolicę bardziej subtelnie. Na to też liczyłem podłączając 905, zwłaszcza że w przypadku małych głośników nadmiar „niższej góry” mógłby okazać się tym bardziej fatygujący... i chyba takimi przesłankami kierowali się konstruktorzy. Otóż zdecydowanie uciekli oni od takiego problemu, wyraźnie wycofując ten newralgiczny (ale potencjalnie „nerwowy”) zakres.

Środek jest wyraźnie przesunięty w dół (niezręczne sformułowanie, ale wszyscy wiedzą, o co chodzi), co dodaje całemu brzmieniu „powagi” i właśnie zapobiega natarczywości, chociaż nie może równocześnie służyć



pełnej neutralności i naturalności. Głosy mogą wyjść do przodu, ale są ustawione nisko. Często pojawia się nosowość, która jest ceną za uniknięcie szklistości, o ile nie można było brzmienia idealnie „wyprostować”. Gitary są grubsze, mniej szarpiące, ale całe brzmienie nie jest zaciemnione – sama góra, lekko odsunięta od średnicy, gra lekko, delikatnie, z powiewem, nie wbija się w uszy szpilka-

mi, nie męczy dzwonieniem. Słychać, że zastosowano nie tylko dobry przetwornik, ale i kulturalnie go zestrojono. Nie można mieć wszystkiego (nie za taką cenę) – miłośnicy mocnego uderzenia blach czy wibrującego na górze Stratocastera nie będą zachwyceni. Bas jest ładny, pełny, rytmiczny, niesprawiający żadnych kłopotów z kontrolą lub nadmiarem. Natomiast sposobem na lepsze wypełnienie średnicy jest tym razem ustawienie się względem monitorów względnie wysoko (z widokiem na górną ściankę).

ARIA 905

CENA: 3500 ZŁ

DYSTRYBUTOR: TRIMEX
www.trimex.com.pl

WYKONANIE

Technicznie solidny, estetycznie efektowny mały monitor, podstawkowo-półkowo-naścienny.

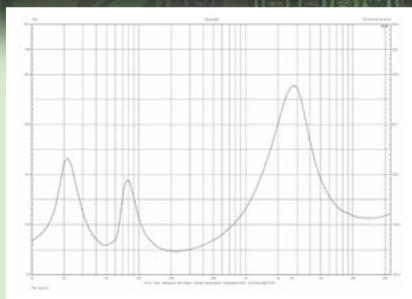
PARAMETRY

Wyraźne obniżenie górnej części pasma względem zakresu 100 Hz – 1 kHz. Wygodna impedancja 6 Ω i niezła czułość 86 dB – małe, ale wydajne.

BRZMIENIE

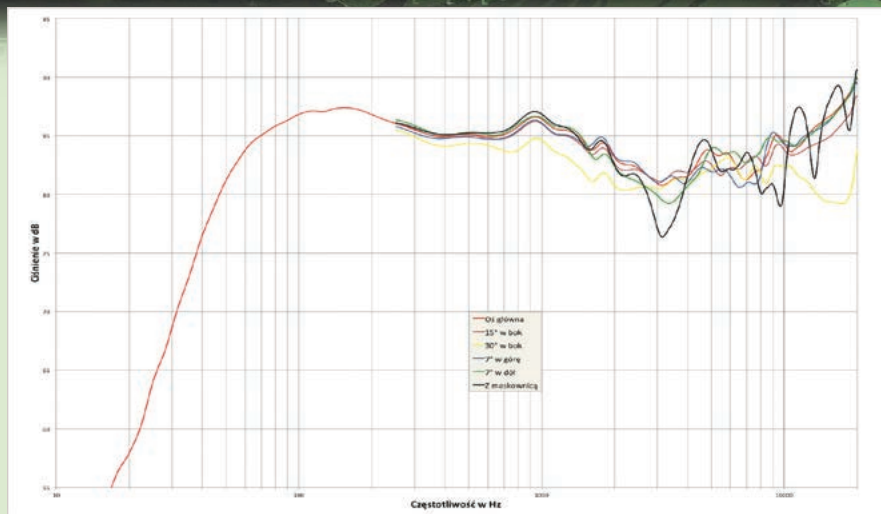
Próbują grać dźwiękiem większym i poważniejszym, niż to sugerują ich gabaryty, czarując niskimi, nieco nosowymi wokalami, unikając natarczywości i rozjaśnienia „wyższego środka”. Bas nie sięga nisko, ale ma konsystencję i kontrolę, góra pasma jest delikatna.

Laboratorium Focal ARIA 905



rys. 1. charakterystyka modulu impedancji.

Charakterystyka przetwarzania jest dość nietypowa, zwłaszcza dla Focala. Dotąd firma trzymała się albo blisko liniowości, albo delikatnie eksponowała wysokie tony, jednak tym razem zakres, który bywał uprzywilejowany, jest wyraźnie wycofany. Wielu konstruktorów obniża poziom w okolicach 3 kHz, bo dobrze przyjmuje to nasz słuch, który w tym zakresie ma największą czułość, jednak już powyżej 4 kHz poziom zwykle wraca do „normy” albo jest wyższy; tutaj ów powrót i wzmocnienie widzimy jakby „spóźnione” o całą oktawę, zbyt delikatne, charakterystyka unosi się z trudem, przebijając poziom z zakresu poniżej 1 kHz dopiero na samym skraju pasma, przy 20 kHz. Zmienność charakterystyki na różnych badanych osiach jest co prawda niewielka, co w dużej części jest zasługą dobrego rozpraszania z wklęsłej kopułki, jednak aby jak najmniej stracić w zakresie kilku kHz, gdzie deficyt jest



rys. 2. charakterystyka przetwarzania w całym pasmie akustycznym, na różnych osiach.

najwyraźniejszy, lepiej usiąść wyżej na osi $+7^\circ$ i zdjąć maskownicę, która nie tylko zwiększa pofalowanie, ale i obniża średni poziom.

W zakresie niskich częstotliwości widzimy powoli zwiększające się nachylenie zbocza, ze spadkiem -6 dB przy ok. 45 Hz – to rezultat lepszy niż deklarowany przez producenta (52 Hz), który równocześnie podaje pasmo 60 Hz – 28 kHz z tolerancją ± 3 dB – u nas w takiej ścieżce mieścimy się od 50 Hz.

Charakterystyka impedancji ma minimum o wartości 4,5 Ω przy ok. 210 Hz, co pozwala

uznać 6-omową impedancję znamionową. Producent w katalogu „proponuje” 8 Ω (zaznaczając jednocześnie, że minimum ma wartość 4 Ω) – nie przesadzajmy...

Czułość 86 dB to dobry wynik dla tak małej konstrukcji o niekłopotliwej impedancji.

Impedancja znamionowa [Ω]	6
Czułość (2,83 V/1 m) [dB]	86
Rek. moc wzmacniacza [W]	25-100
Wymiary (wys. x szer. x głęb.) [cm]	33,5 x 21 x 24,5
Masa [kg]	5,8



F jak Focal, jak Flex, jak France. Focal to sklepik z kanapkami... „Sandwich Technology”, czyli technologia membran wielowarstwowych, w różnych wersjach, dominuje w Focalu od lat. Najnowszy wynalazek firmy to kanapka „F”, czyli Flex – z włókna liniowego (oczywiście francuskiego).



W głośnikach wysokotonowych specyfikę Focala określa przede wszystkim profil membrany; w modelach innych producentów wklęsłe kopułki spotykamy bardzo rzadko.



Focal już dawno temu doszedł do wniosku, że akustycznie najlepszym rozwiązaniem jest pozostawienie kopułki bez żadnej osłony i korektora charakterystyki, dlatego zabezpiecza wysokotonowy tylko na czas transportu; ma jednak łatwiej, bowiem wklęsła kopułka nie jest tak narażona na przypadkowe uszkodzenia, jak wypukła.